



JUSTYNA BIEDA
DR, UNIWERSYTET ŁÓDZKI
<https://orcid.org/0000-0003-0231-7936>

Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1815–1868. Część II

1. Wprowadzenie; 2. Lokal; 3. Burmistrz (prezydent) jako organ prowadzący areszt policyjny; 4. Prawa i obowiązki aresztantów: 4.1. Prawa, 4.2. Obowiązki; 5. Służba więzienna; 6. Koszty funkcjonowania aresztów policyjnych; 7. Nadzór nad aresztami policyjnymi; 8. Podsumowanie.

1

Artykuł jest kolejną publikacją ukazującą zasady organizacji i funkcjonowania aresztów policyjnych w Królestwie Polskim¹. Poprzednio zostały omówione zagadnienia dotyczące organów uprawnionych do zatrzymania, dopuszczalnego czasu osadzenia, a także funkcji tych jednostek. Areszty policyjne zostały powołane do życia na mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji² z dnia 6 października 1817 r. Powstały w celu zapewnienia

¹ Zob. J. Bieda, *Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1817–1867. Część I*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. 22, s. 107–126, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-22-006>.

² Kwestie dotyczące zmian nazwy, struktury i zasad funkcjonowania Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji nie będą rozwijane jako nieistotne dla analizowanego zagadnienia badawczego, w związku z tym, gdy wywód dotyczy pewnych ogólnych zagadnień, a nie analizy poszczególnych aktów prawnych i dokumentów, będzie używana nazwa Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych. W kontekście przedstawianych zagadnień przeprowadzone w 1837 r. w Królestwie Polskim reformy administracji terenowej i zmiany nazwy komisji wojewódzkiej na rząd gubernialny oraz nazwy urzędu komisarza obwodowego na naczelnika powiatu rów-

odpowiedniego miejsca odizolowania dla osób aresztowanych przez władze policyjne w trakcie pierwszych czynności śledztwa (do trzech dni). W kolejnych latach zyskały jednak inne funkcje – działały jako więzienia dla osób skazanych na krótkoterminowe kary pozbawienia wolności i jako miejsca noclegowe dla transportowanych więźniów³.

W prezentowanej pracy zostaną poruszone kwestie dotyczące: organizacji lokali aresztów policyjnych, zarządu tymi jednostkami, praw i obowiązków aresztantów, służby więziennej, kosztów finansowania działalności tych aresztów oraz zasad nadzoru nad nimi. Podstawą analizy będą przepisy ujęte w Zbiorze przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego i odnoszące się do zasad działania tych jednostek, w szczególności Rozporządzenie przepisujące porządek, w jakim powinny być utrzymywane areszta policyjne (dalej: instrukcja z 1829 r.)⁴, wydane przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Policji 19 września 1829 r. Wymienione regulacje prawne zostaną zestawione z materiałem źródłowym, który mimo że nie jest obszerny⁵, pozwala na poczynienie pewnych ustaleń w zakresie praktyki działalności aresztów policyjnych.

Dla organizacji i funkcjonowania aresztów policyjnych duże znaczenie miało niewątpliwie podobieństwo tych ośrodków do aresztów detencyjnych⁶. Oba rodzaje aresztów były miejscami osadzenia w pierwszym okresie po zatrzymaniu osób podejrzanych, a także odbywających krótkoterminowe kary pozbawienia wolności oraz aresztantów podlegających władzy wojskowej. Ośrodki te pełniły ponadto funkcje noclegowni dla transportowanych więźniów⁷ i podlegały bezpośrednio zarządowi burmistrzów (prezydentów), a przy tym często były organizowane w jednym lokalu i obsługiwane przez tę samą służbę więzienną.

Należy zaznaczyć, że podobieństwa w zakresie funkcjonowania obu rodzajów aresztów wywoływały problemy praktyczne, przede wszystkim w kwestii terminologii używanej zarówno w aktach prawnych, jak i w dokumentach. Początkowo areszty detencyjne (czyli areszty przy sądach policji prostej) nazywano aresztami policyjnymi. Takie nazewnictwo można znaleźć np. w akcie wydanym przez Na-

niez nie są istotne, w związku z tym w pracy używane są określenia *komisja wojewódzka* i *komisarz obwodowy*, gdy nie są analizowane konkretne akty prawne i dokumenty.

³ J. Bieda, *Organizacja...*, *op. cit.*

⁴ Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego (dalej: ZPA), cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. 1, Warszawa 1868, s. 15–17.

⁵ J. Bieda, *Organizacja...*, *op. cit.*, s. 108–109.

⁶ Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne w Królestwie Polskim 1815–1868. Z badań nad powstawaniem nowożytnej administracji na ziemiach polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023.

⁷ J. Bieda, *Organizacja...*, *op. cit.*, s. 107–126.

miestnika Królestwa Polskiego 17 grudnia 1816 r.⁸ W kolejnym roku Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policji wydała rozporządzenie zalecające utworzenie aresztów policyjnych jako odrębnej kategorii ośrodków penitencjarnych⁹. W następnych latach organy administracji rządowej posługiwały się bardzo nieprecyzyjnym nazewnictwem. Niekiedy trudno nawet stwierdzić, do której z kategorii aresztów odnosi się dany akt¹⁰.

2

Instrukcja z 1829 r. nie wskazała organu odpowiedzialnego za zapewnienie lokalu na areszt policyjny, tym samym nie zatwierdziła wcześniejszych praktyk w tym zakresie, opisanych w piśmie Komisji Województwa Podlaskiego z 19 lutego 1818 r. do Komisarza Obwodu Łukowskiego:

W majątkach dziedzicznych, gdzie na ten przedmiot stosownego dotąd nie było lokalu, właściciele tych jako cały przychód pobierający [...] domy na areszt przyzwoite natychmiast przeznaczyć i wyreperować, jeżeli by zaś zdatnych nie było, nowe swym kosztem wystawić są obowiązani. W miastach zaś do Ekonomii Rządowej należących lokale na areszta policyjne wystawione, urządzone, wynajęte czyli wystawione będą z funduszów kas miejskich¹¹.

Często jednak władze administracji obwodowej (powiatowej) nie wyrażały zgody na budowę nowych obiektów, a tylko polecały organizację aresztów policyjnych w domach prywatnych (np. w Łodzi, Tuszynie)¹². Najem tych nieruchomości następował na podstawie kontraktu zawieranego przez władze miejskie z właścicielem nieruchomości po jego akceptacji przez komisarza obwodowego (naczelnika powiatu) lub władze wojewódzkie (gubernialne), a czasami też przez samą Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych¹³. Dokument taki określał czas trwania umowy, wysokość czynszu najmu i termin jego płatności (zazwyczaj corocznie z dołu), jak też powinności wynajmującego, np. obowiązek dostosowania lokalu

⁸ Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 17–24.

⁹ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 3.

¹⁰ Więcej na ten temat: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 77–81.

¹¹ Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 125, Naczelnik Powiatu Łukowskiego, sygn. 2, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1845–1866 [b.p.].

¹² Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

¹³ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

na potrzeby aresztu policyjnego¹⁴. Jednostki te były lokowane także w ratuszach miejskich (np. w Brześciu¹⁵, Sandomierzu¹⁶, Stopnicy¹⁷), czy też budynkach należących do kasy ekonomicznej (np. w Radomiu¹⁸, Kielcach¹⁹, Koźmicach²⁰).

W pierwszych latach istnienia aresztów policyjnych nie było regulacji prawnych dotyczących organizacji samych lokali, co skutkowało fatalnym stanem tych jednostek, o czym przekonał się Fryderyk Skarbek, odbywając rewizję tych ośrodków na terenie kraju w 1829 r. Próbą naprawienia tego stanu rzeczy było wydanie instrukcji w 1829 r. W myśl tych regulacji:

Każdy lokal na areszt policyjny, bądź to dla występnych na uczynku złapanych i w pierwszej detencji będących, bądź też dla osób o przewinienia policyjne osadzonych przeznaczony, powinien być ciągle, czy jest zajęty, czy też próżny, jak najczystiej utrzymywany, a mianowicie dwa razy do roku, to jest wiosną i w jesieni bielony, codziennie, a zwłaszcza gdy się w nim aresztanci znajdują, zamiatany. Słoma na posłanie powinna być co miesiąc odmieniana, a co dzień rano zdjęta z posłania i w pęki powiązana, aby nigdy jako barłóg izby nie zaprzętała²¹.

Czy jednak po 1829 r. sytuacja lokalowa rzeczywiście się poprawiła? Trudno powiedzieć, skoro po ponad 20 latach Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w piśmie z 27 lipca / 8 sierpnia 1853 r. do Rządu Gubernialnego Warszawskiego stwierdziła, że:

Lekarz powiatu konińskiego doniósł Głównemu Inspektorowi Służby Zdrowia, że w mieście Koninie z powodu nader szczupłego lokalu z 4 izb złożonego, w którym się mieści areszt policyjny od miesiąca stycznia do końca maja, czyli w ciągu pięciu miesięcy – z liczby aresztowanych osób 459 odesłano do szpitala na gorączkę krwotoczną zapadłych 34 i że choroba ta, zamieniając się w tyfus, stać się może niebezpieczną dla

¹⁴ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 555, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1847 do 26 stycznia 1850.

¹⁵ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

¹⁶ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871.

¹⁸ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

¹⁹ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849.

²⁰ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871.

²¹ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 13–14.

mieszkańców miasta – upraszał więc o wyjednanie rozkazu, aby lokal ten został rozprzeźrzeniony²².

Komisja rządowa po przeprowadzonym dochodzeniu ustaliła jednak, że to nie tylko kwestia wielkości lokalu, ale zbyt długiego przetrzymywania aresztowanych i zaniedbań w zakresie utrzymania odpowiedniej higieny w celach²³.

Innym problemem był brak należytego zabezpieczenia lokali, co skutkowało częstymi ucieczkami. Prezydent Kalisza w piśmie z 19/31 sierpnia 1854 r. do Rządu Gubernialnego Warszawskiego tłumaczył, że przyczyną ucieczki trzech aresztantów były nieodpowiednie kraty, które „nie były zrobione z całkowitego żelaza, lecz z kawałków szwajcowane”²⁴.

Instrukcja z 1829 r. nakazywała bardzo skromne urządzenie cel więziennych. Stanowiła jedynie, że każda izba ma być wyposażona na noc w szczelnie zamknięty kubał na odchody (który rano należało wynosić), konewkę i włosiennicę²⁵. Nieodpowiednie wyposażenie cel było niejednokrotnie przedmiotem skarg ze strony aresztantów. W piśmie Naczelnika Powiatu Piotrkowskiego z 17/29 marca 1855 r. do Burmistrza Piotrkowa napisano:

Osoby osadzone w areszcie policyjnym po wyjściu z takowego żałę się, że nie otrzymują żadnego pośłania ani nawet słomy, skutkiem czego w areszcie tym na samej podłodze noclegi przepędzać muszą, a tym samym doznają niewygód, działających szkodliwie na ich zdrowie – w celu zapobieżenia temu zalecam najmocniej Burmistrzowi, aby natychmiast zaopatrzył areszt w odpowiednią ilość pośłania lub w braku sienników prosto w słomę, aby aresztanci nie mieli powodów na tę niedogodność użalać się²⁶.

Działania zaradcze były też podejmowane przez władze powiatowe (gubernialne), które dokonywały zakupu niezbędnych przedmiotów, np. pościeli, naczyń kuchennych, środków czystości²⁷, choć wydatki te bywały kwestionowane.

²² Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej: AGAD), zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2 [b.p.].

²³ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

²⁴ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu [b.p.].

²⁵ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 13–14.

²⁶ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r. [b.p.].

²⁷ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

Biuro Kontroli i Rachunkowości w piśmie z 5/17 grudnia 1856 r. do Wydziału Administracyjnego Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych nie zatwierdziło poczynionych przez Rząd Gubernialny Lubelski wydatków na wyposażenie aresztu policyjnego:

Co się zaś tyczy zaprojektowanych dla aresztu policyjnego efektów i utensyliów – niektóre z tych jako pościel, odzież, urządzenia kuchenne i inne do wygody służące podług zdania Biura Kontroli do sprawienia nie kwalifikują się²⁸.

Zdarzały się też przypadki, gdy to komisja rządowa na skutek dokonanej rewizji nakazywała władzom powiatowym (gubernialnym) nabyć niezbędne wyposażenie. W wyniku kontroli przeprowadzonej w 1853 r. komisja rządowa nakazała np. Rządowi Gubernialnemu Radomskiemu zakup tapczanów, sienników, kołder i poduszek²⁹.

3

Instrukcja z 1829 r. stanowiła, że areszty policyjne pozostają pod zarządem urzędów municypalnych³⁰. Bieżący zarząd tych jednostek należał do burmistrzów (prezydentów) miast. Pochodząca z 30 stycznia / 11 lutego 1853 r. korespondencja Prezydenta Kalisza z Naczelnikiem Powiatu Kaliskiego wskazuje jednak, że zarząd aresztu policyjnego w tym mieście miał przejść w ręce nadzorcy więzienia karnego: „[...] Areszta Policyjny i Detencyjny były wedle przepisów pod jurysdykcją Prezydenta, gdy więc te obecnie przechodzą pod zarząd Nadzorcy więzienia, jak to reskrypt Rządu Gubernialnego Warszawskiego z 19/31 stycznia 1853 r. opiewa³¹. Wydaje się, że wyciągnięto pochopne wnioski, ponieważ z wcześniejszej korespondencji Naczelnika Powiatu Kaliskiego z Rządem Gubernialnym Warszawskim wynikało, iż rzeczywiście areszt detencyjny, policyjny i publiczny miały zostać zlokalizowane w jednym budynku, w pomieszczeniach

²⁸ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2 [b.p.].

²⁹ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

³⁰ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 13. Ustrój miejski ujednociono w 1818 r., wprowadzając we wszystkich miastach urzędy municypalne. W stolicach województw urząd składał się z prezydenta i radnych, w pozostałych miastach z burmistrza i ławników.

³¹ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu [b.p.].

klasztoru ojców franciszkanów, a pod zarządem dozorczy więzienia miał być tylko areszt publiczny³².

Inaczej niż w wypadku aresztów detencyjnych³³ nie było aktów ogólnokrajowych regulujących uprawnienia zarządcze, czy też dozorcze, burmistrzów (prezydentów) względem aresztów policyjnych. Jeśli chodzi o te jednostki, zakres obowiązków burmistrzów (prezydentów) został ukształtowany w praktyce i w wyniku uchwalania partykularnych aktów prawnych wydawanych przez organy administracji rządowej, a także – przez opisane okoliczności – na skutek powiązań organizacyjnych i funkcjonalnych z aresztami detencyjnymi.

Uprawnienia zarządcze burmistrzów (prezydentów) były zasadniczo takie same jak w aresztach detencyjnych. Na urzędniku spoczywał obowiązek zapewnienia wszystkich rzeczy potrzebnych do funkcjonowania aresztu policyjnego, przede wszystkim żywności, ale też światła, opału, niezbędnych sprzętów. W praktyce obowiązki te wykonywali dozorczy aresztów policyjnych jako urzędnicy podlegli burmistrzom (prezydentom).

Do obowiązków nadzorczych burmistrza (prezydenta) należał przede wszystkim dozór aresztu. W ramach tych czynności miał odbywać bieżące rewizje, kontrolować stan ludności i ogólny stan aresztu³⁴. Rewizje odbywały się zazwyczaj co kwartał na zlecenie komisarzy obwodowych (naczelników powiatów)³⁵. W protokole sporządzonym przez Burmistrza Działoszyc z 5/17 lutego 1866 r. odnotowano:

W wykonaniu polecenia Naczelnika Powiatu Miechowskiego z dn. 11/23 stycznia rb. Magistrat, przywoławszy ławników miasta, dopełnił rewizję aresztu policyjnego, gdzie przekonał się: że naprzeciw domu, w którym Burmistrz z kancelarią Magistratu mieści się, przed rokiem nowo wybudowany został własnym kosztem Burmistrza domek drewniany składający się z sieni i dwóch stancji, opatrzonych w oknach żelaznymi kratami, z podłogami, posłaniami i piecem ogrzewanych – w stancjach

³² Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

³³ Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 164–175. Burmistrzowie (prezydenci) w ramach uprawnień zarządczych zapewniali wszelkie rzeczy potrzebne do funkcjonowania aresztów detencyjnych, m.in. żywność, opał, oświetlenie i inne niezbędne sprzęty. W ramach czynności dozorczych kontrolowali aresztantów przy przyjęciu, prowadzili kontrolę stanu ludności więziennej, dokonywali bieżących rewizji.

³⁴ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

³⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1033, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1852–1853.

tych znaleziono czystość i porządek oraz bezpieczeństwo pod względem zbiegostwa aresztowanych³⁶.

Władze miejskie nie zawsze prawidłowo wywiązywały się z obowiązków nadzorczych. W 1862 r. inspektor objazdowy dokonujący na zlecenie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych wizytacji aresztów policyjnych w powiecie rawskim dostrzegł liczne nieprawidłowości:

Inspektor objazdowy więzień, odbywając w roku zeszłym rewizję niektórych aresztów detencyjnych, zwiedził zarazem i areszta policyjne znajdujące się w tych samych domach co detencyjne. Przy rewizji takiej okazało się: że areszta rzeczono są nieporządnie utrzymywane bez należytego dozoru i nieopatrzone w właściwe potrzeby, a aresztanci wszędzie prawie nie dostają ciepłej strawy, że w nich zatrzymywani są aresztanci bez dostatecznego powodu, mianowicie osoby dla braku pisemnej legitymacji za zarobkiem będące³⁷.

W odpowiedzi na te zarzuty Naczelnik Powiatu Rawskiego w piśmie z dnia 18/30 listopada 1863 r. nakazał Burmistrzowi Tomaszowa „najściślejsze zastosowanie się do obowiązujących pod tym względem przepisów, tak aby żadne uchybienia miejsca nie miały”³⁸. Należy jednak podkreślić, że nie było w tym zakresie precyzyjnych przepisów, co powodowało niekiedy trudności z przypisaniem odpowiedzialności za zaistniałe uchybienia. Rząd Gubernialny Warszawski w 1857 r. ukarał Prezydenta Kalisza za nieporządek w areszcie policyjnym. Urzędnik wniósł odwołanie od tej decyzji, twierdząc, że utrzymanie porządku należy do nadzorczy, ale rząd gubernialny nie zmienił stanowiska³⁹.

W ramach obowiązków nadzorczych burmistrzowie (prezydenci) wykonywali wiele czynności sprawozdawczych, m.in. przygotowywali miesięczne raporty o stanie ludności⁴⁰, kwartalne raporty o stanie aresztu⁴¹, przedstawiali także kwartalne

³⁶ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871 [b.p.].

³⁷ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego [b.p.].

³⁸ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego [b.p.].

³⁹ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

⁴⁰ Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

⁴¹ Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół nr 2074, Akta miasta Pabianic, sygn. 307, Akta dotyczące się ustanowienia stróża etatowych przy areszcie detencyjnym, osadzenia w takowym za różne przewinienia osób i zdawania władzom wyższym raportów 1845–1846.

likwidacje kosztów ich utrzymania⁴². Z wywiązywaniem się z tych obowiązków bywały problemy. W piśmie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z 12/24 lipca 1845 r. do Rządu Gubernialnego Radomskiego stwierdzono:

Ponieważ niektóre z urzędów mających dozór nad aresztami zbyt późno, bo dopiero około połowy każdego miesiąca, i nieregularnie składają Komisji Rządowej raporta o aresztantach w tychże zatrzymanych, Komisja Rządowa przeto, odwołując się do re-skryptu swego z dnia 4/16 września rz., poleca Rządowi Gubernialnemu, izby ponowił do wszystkich w ogóle Burmistrzów i Prezydentów Miast, w których powyższe Areszta się znajdują, zalecenia, izby najregularniej w pierwszych dniach każdego miesiąca Komisji Rządowej podobne raporta nadsyłałi, i zagroził karą, gdyby się dopuścili jakiego opóźnienia⁴³.

Nasuwa się jeden wniosek: działania władz zwierzchnich nie były skuteczne.

4

4.1. Przepisy instrukcji z 1829 r. nie poruszały kwestii praw osadzonych. Pewne zasady wykształciła praktyka, w dużej mierze na podstawie przepisów dotyczących funkcjonowania i organizacji aresztów detencyjnych.

Aresztanci niewątpliwie mieli prawo do wyżywienia. Za dostarczanie żywności odpowiadał burmistrz (prezydent), choć czasami obowiązek ten przerzucano na nadzorcę aresztu (było tak np. w Kaliszu⁴⁴). Osadzeni byli karmieni wedle ustalonej przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych stawki żywieniowej i tzw. taryfy stałej żywności więźniów, określającej szczegółowo skład posiłków⁴⁵. Niestety stawki żywieniowe były tak niskie, że nie dało się za nie zapewnić osadzonemu wyżywienia zgodnego z wytycznymi komisji rządowej⁴⁶. Dozorca aresztu policyjnego w Kaliszu w piśmie z 18/30 grudnia 1854 r. do Magistratu Kalisza napisał:

⁴² Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1033, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1852–1853.

⁴³ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849 [b.p.].

⁴⁴ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

⁴⁵ Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 37, Akta miasta Kazimierza Dolnego, sygn. 112, Akta szczegółowe Magistratu Miasta dotyczące się aresztu policyjno-detencyjnego 1850–1867. Zob. też: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 126–128.

⁴⁶ Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 37, Akta miasta Kazimierza Dolnego, sygn. 112, Akta szczegółowe Magistratu Miasta dotyczące się aresztu policyjno-detencyjnego 1850–1867. Zob. też: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*

Raportem z dnia 18/30 listopada rb. upraszałem Magistrat o zarządzenie zaradczych środków żywienia aresztantów, gdyż za wyznaczoną dzienną płacą na jednego aresztanta kop. 5 w żaden sposób administracyjnie wyżywieni być nie mogą, bowiem wedle istniejącej w Mieście tutejszym stawki sam chleb, którego aresztant dziennie funt i pół odebrać winien, kosztuje kop. 4, a za kopiejkę nie można mu ciepłej gotować stawy. W odpowiedzi na powyż. powołany raport, odebrałem rezolucję [...] Naczelnika Powiatu Kaliskiego [...] polecającą, iżbym aresztantów ciepłą żywił strawą. Na decyzji tej, jako zbyt dla mnie uciążliwej, nie mogę poprzestać. Mam zaszczyt upraszać Magistrat, iżby mnie od gotowania ciepłej stawy dla aresztantów od dnia 17 stycznia 1855 r. zwolnił, a to z powodów: najpierw nie posiadam żadnego majątku, abym go (czego Rząd nie wymaga) miał marnować na żywienie aresztantów. Po wtóre [...] żadnego zobowiązania nie robiłem, iżbym miał dostarczać żywność dla aresztantów⁴⁷.

Ostatecznie komisja rządowa zgodziła się na podniesienie stawki żywieniowej do 6 i pół kopiejki, a Rząd Gubernialny Warszawski polecił kasie miejskiej wypłacać dozorczy z góry zaliczki na żywienie aresztantów. Przyznana kwota prawdopodobnie nadal była zbyt niska, ponieważ już po roku dozorca zwrócił się do władz zwierzchnich o podwyższenie stawki żywieniowej do 10 kopiejek (w aktach nie zachowała się informacja, czy władze wyraziły na to zgodę)⁴⁸. W kolejnych latach nie nastąpiła istotna poprawa, jeszcze w latach 60. XIX w. w niektórych jednostkach aresztanci nie dostawali ciepłego posiłku⁴⁹. Zdarzało się, że osadzeni w ogóle nie dostawali jedzenia. O takiej sytuacji można się dowiedzieć ze skargi Józefa Wilkowskiego, wniesionej w sierpniu 1850 r. do Rządu Gubernialnego Radomskiego, w której aresztant żalił się, że przez cztery dni pobytu w areszcie policyjnym w Radomiu nie dostał żadnego wyżywienia⁵⁰.

Warto wspomnieć, że w latach 50. XIX w. odnotowano przypadki wypełniania przez władze miejskie obowiązku dostarczania aresztantom żywności w inny sposób: wypłacano osadzonym 5 kopiejek dziennie. Takie rozwiązanie stosowano np. w Opocznie, Olkuszu i Sandomierzu⁵¹.

⁴⁷ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu [b.p.].

⁴⁸ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

⁴⁹ Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

⁵⁰ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 556, Akta dotyczące aresztu detencyjnego od stycznia 1850 do grudnia 1854.

⁵¹ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

Co do zasady aresztanci używali własnej odzieży, choć zdarzało się, że nie mieli stosownych ubrań. Kontrola przeprowadzona w 1851 r. w areszcie policyjnym w Radomiu wykazała, że część aresztantów miała nędzną odzież i brudną bieliznę. Z uwagi na to Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych nakazała rządowi gubernialnemu zakup odpowiedniej liczby koszul, par spodni płóciennych, kapot sukiennych, par butów⁵². W 1856 r. komisja rządowa odmówiła jednak prośbie Prezydenta Lublina o wyrażenie zgody na nabycie odzieży dla aresztantów policyjnych. Napisano, że:

[...] ma honor oświadczyć, że sprawienie odzieży dla aresztantów policyjnych uważa zupełnie niepotrzebnym. Aresztanci policyjni są zwykle albo miejscowi, albo włóczęgi, pierwsi z nich w krótkim czasie bywają uwolnieni lub w razie przestępstw odsyłani do sądów i przechodzą już do aresztów detencyjnych, drudzy zaraz po zatrzymaniu powinni być odsyłani do miejsca zamieszkania⁵³.

Po raz kolejny podjęto więc decyzję mającą prowadzić do oszczędności w wykonywaniu przez władzę obowiązków związanych z utrzymywaniem aresztów policyjnych.

Instrukcja z 1829 r. pomijała zagadnienie opieki lekarskiej. Z analizy materiałów źródłowych wynika, że zasadniczo w tym zakresie stosowano przepisy dotyczące aresztów detencyjnych. Przepisy Instrukcji względem porządnego i jednostajnego utrzymania aresztów policji prostej z 29 kwietnia 1822 r. nakazywały w razie potrzeby wezwać miejscowego lekarza, który miał obowiązek leczyć aresztanta bezpłatnie, gdyby ten nie był w stanie pokryć jego wynagrodzenia (art. 44)⁵⁴. Władze aresztu miały też obowiązek dostarczania chorym niezbędnych leków, które należało zamawiać w miejscowej aptece, zachowując w tym zakresie oszczędność (art. 45)⁵⁵. Jak w rzeczywistości sprawowano tę opiekę, trudno jednoznacznie powiedzieć, niewiele bowiem zachowało się stosownych dokumentów, wydaje się jednak, że przynajmniej do końca lat 40. XIX w. wizyty lekarskie w aresztach policyjnych były rzadkością.

Przepisy administracyjne nie przewidywały organizacji lazaretów w aresztach policyjnych, nie wprowadzały także, jak w aresztach detencyjnych, obowiązku izolacji chorych więźniów⁵⁶, choć tam, gdzie oba rodzaje aresztów działały

⁵² AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

⁵³ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2 [b.p.].

⁵⁴ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 115.

⁵⁵ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 97.

⁵⁶ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 115.

w jednym lokalu, zasadę tę starano się też stosować w stosunku do aresztantów policyjnych⁵⁷. Decyzją Rady Administracyjnej z 2/14 sierpnia 1846 r. w razie niezbędnej potrzeby aresztant policyjny mógł zostać umieszczony w szpitalu cywilnym. Z wykonywaniem tego rozporządzenia od początku były duże problemy z uwagi na liczne ucieczki aresztantów. Jako przykład można wskazać przypadek ucieczki spisowego Piotra Maszurka z aresztu policyjnego w Radomiu, który dodatkowo ukradł ze szpitala prześcieradło, szlafrok, koszulę, ręcznik, pantofle i skarpety⁵⁸. Rządy gubernialne wielokrotnie zwracały się do władz o przedsięwzięcie środków zaradczych. Początkowo Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych rozporządzeniem z 7/19 października 1848 r. nałożyła na Rady Opiekuńcze Zakładów Dobroczyńnych obowiązek pilnowania chorych aresztantów⁵⁹, co wzbudziło sprzeciw tych organów. Ostatecznie komisja rządowa w rozporządzeniu z 3/15 grudnia 1849 r. nakazała, aby władze policyjne, oddając aresztantów do szpitala, zapewniały im odpowiednią straż⁶⁰.

4.2. Przepisy administracyjne nie regulowały zasad zachowania obowiązujących osadzonych. Materiały źródłowe również dostarczają niewielu informacji w tym zakresie. Można przypuszczać, iż podobnie jak w przypadku aresztantów detencyjnych nie mogli oni mieć przy sobie żadnych pieniędzy, narzędzi ani innych rzeczy, a opuszczać celę mieli prawo jedynie za potrzebą naturalną (choć zdarzało się, że aresztanci policyjni byli wypuszczani przez nadzorców poza mury jednostki⁶¹).

Instrukcja z 1829 r. nie zawierała żadnych przepisów odnoszących się do kwestii pracy osadzonych. Brak regulacji prawnych powodował, że władze miejskie wykorzystywały aresztantów do prac zewnętrznych i wewnętrznych w celu pokrycia kosztów ich utrzymania. Od samego początku wątpliwe było kierowanie do pracy osób odbywających karę pozbawienia wolności. Ostatecznie Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w rozporządzeniu z dnia 27 stycznia / 8 lutego 1838 r. ustanowiła, że:

⁵⁷ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

⁵⁸ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

⁵⁹ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

⁶⁰ Więcej na ten temat: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 130–131.

⁶¹ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

W myśl art. 229 i 476-go Kodeksu Karzącego, osadzeni w areszcie policyjnym, jedynie za przewinienia policyjne, nie mogą i nie powinni być zmuszani do robót, tak wewnętrznych, jak i zewnętrznych, gdyż do skutku kar policyjnych nie należą żadne roboty. Dozwoliła jedynie Komisja Rządowa upoważnić Urząd Muncypalny miasta Radomia do używania do robót pomniejszych i lekkich, bądź wewnętrznych, bądź zewnętrznych, tych tylko aresztantów policyjnych, których siły fizyczne pracować pozwalają i którzy nie będą w tej mierze czynić żadnego oporu [...], jednak surowo zabronić używania wszelkiego przymusu i dopuszczania się w tej mierze jakichkolwiek przez władze miejscowe nadużyć⁶².

W kolejnych latach zdarzały się jednak przypadki zmuszania osadzonych do robót zewnętrznych⁶³.

Z powodu nieuregulowania omawianych kwestii dochodziło do wielu nadużyć ze strony władz miejskich, dlatego też władze gubernialne, próbując sprawować kontrolę nad tymi działaniami, wprowadziły w latach 40. obowiązek występowania do nich przez władze miejskie o uzyskanie zgody na kierowanie aresztantów do robót. W piśmie Rządu Gubernialnego Płockiego z 8/20 maja 1849 r. do Prezydenta Płocka napisano:

Lubo jak wyżej powiedziano, używanie aresztantów do robót publicznych może być dozwolone, to nie inaczej jak za pozwoleniem Rządu Gubernialnego za opłatą kop. 10 dziennie i za wyrokowaniem potrzeby użycia ich do jakichś robót – zawsze jednak pod dostateczną strażą dla zabezpieczenia od ucieczki⁶⁴.

5

Początkowo wymogi kwalifikacyjne do służby państwowej określało postanowienie namiestnika z 12 października 1816 r.⁶⁵ Służba więzienna w aresztach policyjnych była zaliczana do najniższej klasy pierwszej⁶⁶. Kandydaci musieli przedłożyć świadectwo ukończenia szkoły elementarnej, zaświadczenie o ukończeniu dwuletniej praktyki aplikanta przy urzędach publicznych oraz tzw. opis biegu życia, a nadto zdać egzamin sprawdzający ich kwalifikacje przed komisją egzamina-

⁶² ZPA, cz. 6, t. 1, s. 45.

⁶³ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

⁶⁴ Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867 [b.p.].

⁶⁵ Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 225–255.

⁶⁶ Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 232–233.

cyjną działającą przy władzach wojewódzkich⁶⁷ (w 1852 r. decyzją Rady Administracyjnej zniesiono obowiązek zdawania egzaminu przez kandydatów do służby państwowej, z wyjątkiem urzędników sądowych)⁶⁸. Ostatecznie całość przepisów została skodyfikowana w Ustawie o służbie cywilnej w Królestwie Polskim z 10/22 marca 1859 r. (dalej: u.o.s.c.). Przepisy te regulowały ogólne warunki, jakie musiał spełniać kandydat ubiegający się o posadę w administracji państwowej: poddaństwo rosyjskie, ukończenie szesnastego roku życia, płeć (zatrudniano przede wszystkim mężczyzn, choć były wyjątki), znajomość języka rosyjskiego (w przypadku osób ubiegających się o niższe stanowiska oficjalistów, np. dozorców więziennych, wymagano jedynie umiejętności pisania i czytania w języku polskim), tzw. rękomię moralności⁶⁹.

Czy pracownicy aresztów policyjnych rzeczywiście spełniali wymienione warunki? Czy przed nominacją przedkładali stosowne dokumenty? Informacje zawarte w materiałach archiwalnych nie pozwalają odpowiedzieć na te pytania. Można jedynie stwierdzić, że przepisy te miały zastosowanie tam, gdzie dozorczy byli powoływani jednocześnie i do aresztów policyjnych, i detencyjnych⁷⁰. W przypadku przyjmowania do pracy stróżów najprawdopodobniej, tak jak w aresztach detencyjnych, w praktyce pomijano przepisy u.o.s.c.⁷¹

Zgodnie z u.o.s.c. kandydat ubiegający się o przyjęcie do służby powinien złożyć podanie adresowane do cesarza naczelnikowi organu, w którym chciał się zatrudnić. Ponadto należało dołączyć metrykę urodzenia i chrztu oraz świadectwa ukończenia szkół, choć z tego obowiązku byli zwolnieni oficjaliści. Jak wynika z nielicznych zachowanych dokumentów, podanie o przyjęcie do służby więziennej było składane na ręce burmistrza (prezydenta) wraz z aktem urodzenia i świadectwami szkolnymi. W piśmie Burmistrza Opatowa z 22 marca / 3 kwietnia 1862 r. do Rządu Gubernialnego Radomskiego napisano:

Pod dniem 8/20 grudnia rb. Napoleon Adam dwóch imion Koralewicz dotychczas pracujący jako Aplikant przy Magistracie miasta Ostrowca wniósł do mnie podanie, prosząc o zamianowanie go dozorcą aresztu policyjnego tutejszego z płacą rs. 54 etatem do tej posady wyznaczoną. Że zaś tenże aplikant jest mi znany [...], a nadto złożył: 1. Akt urodzenia, 2. Świadectwo Dyrektora Gimnazjum Publicznego w Radomiu

⁶⁷ Dz.Pr.K.P., t. 2, s. 237–238.

⁶⁸ G. Smyk, *Korpus urzędników cywilnych w guberniach Królestwa Polskiego w latach 1867–1915*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s. 87.

⁶⁹ Więcej na ten temat: J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 206–207.

⁷⁰ G. Smyk, *op. cit.*

⁷¹ Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 220–225.

i Świadcstwo Burmistrza Miasta Ostrowca z odbytej tam aplikacji, zostaje więc na tę posadę jako wakującą przeze mnie zanominowany⁷².

Mianowanie niższych urzędników cywilnych należało do komisji wojewódzkich (rządów gubernialnych) na wnioski podległych im organów: w przypadku dozorców aresztów policyjnych był to burmistrz (prezydent) lub komisarz obwodowy (naczelnik powiatu)⁷³. Formalnym dopełnieniem nominacji była przysięga oraz tzw. instalacja, która polegała na zapoznaniu urzędnika z zakresem jego obowiązków służbowych⁷⁴. W materiałach źródłowych zachowały się takie dokumenty jedynie odnoszące się do osób mianowanych na dozorców aresztów detencyjnych⁷⁵, co oczywiście nie musi świadczyć o tym, że procedury te nie były stosowane podczas nominacji dozorców aresztów policyjnych. Niewątpliwie jednak, podobnie jak w przypadku aresztów detencyjnych, pomijano je, zatrudniając stróżów⁷⁶. Skromny materiał archiwalny wskazuje, że w praktyce strażników doraźnie zatrudniał (nie byli to zazwyczaj pracownicy etatowi) burmistrz (prezydent)⁷⁷.

Instrukcja z 1829 r. nie zawierała szczegółowych regulacji dotyczących organizacji służby więziennej. Przepisy te mówiły jedynie o dozorcach policyjnych, którzy mieli dbać o zachowanie czystości w celach więziennych⁷⁸. Zapewniali oni ponadto niezbędne utensylia⁷⁹, zgłaszali władzom powiatowym kandydatów na strażników⁸⁰, dostarczali żywność⁸¹ (praktyka ta miała miejsce przede wszystkim

⁷² Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869 [b.p.].

⁷³ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

⁷⁴ Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*, s. 210–211. Przysięga zawierała przede wszystkim słowa wierności i posłuszeństwa wobec władców Rosji, zapewnienie gotowości obrony interesów państwa i skrupulatnego wypełniania poleceń przełożonych.

⁷⁵ Zob. np. Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

⁷⁶ Zob. J. Bieda, *Areszty detencyjne...*, *op. cit.*

⁷⁷ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

⁷⁸ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 15.

⁷⁹ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r.

⁸⁰ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

⁸¹ Archiwum Państwowe w Częstochowie, zespół nr 1, Akta miasta Częstochowy, sygn. 313, Akta kasy ekonomicznej miasta Częstochowy w przedmiocie więzienia detencyjnego i policyjnego.

od lat 50. XIX w. w guberni lubelskiej)⁸², przygotowywali raporty (np. decyzją namiestnika z 1854 r. mieli oni sporządzać comiesięczne wykazy o liczbie aresztantów i stanie prowadzonych przeciwko nim spraw – została ona podjęta z uwagi na zbyt długie przetrzymywanie osób w aresztach policyjnych)⁸³.

Niskie wynagrodzenia dozorców sprawiały, że bywały problemy ze znalezieniem chętnych do tej pracy. Płace były głodowe. Jak można się dowiedzieć z pisma magistratu Piotrkowa z 26 stycznia / 7 lutego 1861 r. do Rządu Gubernialnego Warszawskiego (organ wnosi o podniesienie wynagrodzenia dozorczy z 30 rubli roczne do 100 rubli), ówczesna płaca nie starczała dozorczy na wyżywienie i utrzymanie rodziny⁸⁴. Zdarzało się też, że dozorczy samowolnie opuszczali służbę, na taki krok zdecydował się np. Ludwik Mariani, dozorca aresztu policyjnego w Opocznie, który zrezygnował z jej pełnienia z końcem stycznia 1863 r.⁸⁵

Jak wynika z materiału archiwalnego, oprócz dozorców w aresztach policyjnych zatrudniano także stróżów (czasami z uwagi na brak dozorców byli oni jedynymi pracownikami, tak było np. w Jędrzejowie w 1852 r.)⁸⁶. Płace były bardzo niskie, np. w areszcie policyjnym w Piotrkowie w 1844 r. pensja wynosiła 3 ruble i 12 kopiejek miesięcznie, w Płocku zaś w 1849 r. 6 rubli i 25 kopiejek – przy czym należy zaznaczyć, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zgodziła się na taką stawkę, ponieważ za 3 ruble i 12 kopiejek władze miejskie nie mogły znaleźć chętnych⁸⁷. W związku z tym często pojawiały się problemy z zapewnieniem odpowiedniej (lub jakiegokolwiek) straży. W Piotrkowie w 1845 r. służbę pełniło dwóch strażników, którzy z uwagi na podeszły wiek i stan zdrowia nie byli w stanie zagwarantować odpowiedniego dozoru, ogłoszony zaś przez magistrat nabór z uwagi na oferowane niskie uposażenie był bezskuteczny. W takiej sytuacji magistrat nakazał przymuszać obywateli do pełnienia straży⁸⁸. Władze rządowe próbo-

⁸² Archiwum Państwowe w Lublinie, zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1036, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1860–1864.

⁸³ Archiwum Państwowe w Łodzi, zespół 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

⁸⁴ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 778, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1854–1866.

⁸⁵ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

⁸⁶ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

⁸⁷ Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

⁸⁸ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r.

wały zaradzić takiemu stanowi rzeczy i rekrutować strażników spośród emerytowanych wojskowych. W reskrypcie z 18/30 maja 1846 r. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych zobowiązała Rząd Gubernialny Płocki do podania władzy wojskowej liczby potrzebnych stróżów do aresztu policyjnego w Płocku. Te działania niewiele pomogły, ponieważ wojskowi z uwagi na proponowane wynagrodzenie nie byli zainteresowani pracą w tych jednostkach⁸⁹.

W praktyce bardzo często tam, gdzie areszty policyjne mieściły się w jednym lokalu z aresztami detencyjnymi, nie zatrudniano osobnych dozorców i strażników do aresztów policyjnych, a tylko wykorzystywano służbę więzienną aresztów detencyjnych (np. w Brześciu⁹⁰, Radzyminie⁹¹, Radomiu⁹², Końskich⁹³, Staszowie⁹⁴, Chmielniku⁹⁵, Stopnicy⁹⁶, Piotrkowie Trybunalskim⁹⁷, Kaliszu⁹⁸ Gąbinie⁹⁹, Miechowie¹⁰⁰, Opatowie¹⁰¹). Działania takie narzucała sama Komisja

⁸⁹ Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

⁹⁰ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

⁹¹ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

⁹² Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

⁹³ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

⁹⁴ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

⁹⁵ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

⁹⁶ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

⁹⁷ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim, zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 778, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1854–1866.

⁹⁸ Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

⁹⁹ Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 554, Akta utensyliów aresztów 1836–1846.

¹⁰⁰ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

¹⁰¹ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855.

Rządowa Spraw Wewnętrznych, która szukała oszczędności w organizacji funkcjonowania tych ośrodków¹⁰².

6

Najprawdopodobniej do 1822 r. areszty policyjne działały na podstawie postanowienia namiestnika z 17 grudnia 1817 r. Zgodnie z tą regulacją aresztanci policyjni byli utrzymywani przez burmistrzów z funduszu kar policyjnych orzekanych przez nich jako sędziów policyjnych. Od 1822 r. zgodnie z rozporządzeniem Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji z 15 stycznia 1822 r. koszty wynajmu lokalu i utrzymania aresztu policyjnego miały być pokrywane z fundusów kas miejskich¹⁰³. Dodatkowo instrukcja z 1829 r. przewidywała możliwość zwrócenia się przez władze miejskie za pośrednictwem komisji wojewódzkiej do władz rządowych o przyznanie dodatkowych środków na niezbędne remonty, czy też potrzebne przedmioty¹⁰⁴. W praktyce burmistrzowie (prezydenci) zwracali się o dodatkowe środki do władz wojewódzkich (rządów gubernialnych), które występowały do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych o wyrażenie na to zgody¹⁰⁵.

Z biegiem lat wraz z rozrastaniem się funkcji aresztów policyjnych kasy miejskie nie były w stanie samodzielnie ponosić wszystkich kosztów ich funkcjonowania, co z kolei przekładało się na fatalny stan tych jednostek. By odciążyć kasy miejskie, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w 1842 r. wydała rozporządzenie, aby pieniądze na wyżywienie aresztantów wojskowych (podlegających władzy wojskowej) pochodziły z funduszy wojskowych, a koszty drewna na opał i świec były pokrywane ze środków rządów gubernialnych. Rozporządzenie to niewiele zmieniło w sytuacji aresztów policyjnych, ponieważ osób podlegających władzy wojskowej było niewiele. W kolejnych latach komisja rządowa podejmowała dalsze działania: reskryptem z 17/29 maja 1846 r. zarządziła, że osoby odbywające w aresztach policyjnych krótkoterminowe kary pozbawienia wolności mają być utrzymywane z funduszy więziennych na podstawie miesięcznych likwidacji przedstawianych przez burmistrzów (prezydentów). Jednocześnie komisja rządowa upoważniła rządy gubernialne do wypłacania władzom miejskim

¹⁰² AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego.

¹⁰³ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 11.

¹⁰⁴ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 11.

¹⁰⁵ Archiwum Państwowe w Toruniu oddział we Włocławku, zespół nr 71, Akta miasta Włocławek, sygn. 120, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

zaliczek z góry¹⁰⁶. Na mocy decyzji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z 2/14 czerwca 1853 r. aresztanci podlegający spisowi wojskowemu mieli być zaś utrzymywani z funduszków komisji rekrutackiej (czy rekrutacyjnej), osoby podlegające wydaniu władzom pruskim – z funduszków na ekstradycję zbiegów zagranicznych, a więźniowie nocujący w tych jednostkach w czasie transportu – z funduszków transportowych¹⁰⁷. W tym samym reskrypcie komisja rządowa zdecydowała, że władze miejskie mają utrzymywać aresztantów obwinionych o występki kryminalny, którzy są w trakcie pierwszych czynności śledztwa, jedynie przez trzy dni (czyli ustawowo dopuszczalny termin przetrzymywania obywatela w tej jednostce), każdy zaś kolejny dzień miał być finansowany z funduszków więziennych¹⁰⁸.

Warto wspomnieć, że organizowanie w jednym lokalu aresztów detencyjnych i aresztów policyjnych prowadziło do trudności z prawidłowym księgowaniem wydatków poniesionych np. na opłacenie czynszu czy zapewnienie ogrzewania¹⁰⁹. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych w rozporządzeniu z 14/26 maja 1855 r. określiła zasady rozliczania kosztów utrzymania w sytuacji, kiedy w jednym lokalu mieściły się oba rodzaje aresztu:

[...] gdy każdy areszt powinien być z właściwych funduszy utrzymywany, mianowicie sądowy z funduszków Skarbu, a policyjny z funduszków miejskich – Komisja Rządowa przeto poleca Rządowi Gubernialnemu, aby czynsz najmu lokali tam, gdzie areszta sądowe połączone są razem z policyjnymi, jak również koszty reparacji w tychże lokalach, opłacane były od początku roku bieżącego, w połowie z jednych, a w połowie z drugich funduszków¹¹⁰.

7

Ogólny nadzór nad więzieniami i aresztami zgodnie z art. 76 Ustawy konstytucyjnej Królestwa Polskiego sprawowała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych¹¹¹.

¹⁰⁶ Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867.

¹⁰⁷ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

¹⁰⁸ AGAD, zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

¹⁰⁹ Archiwum Państwowe w Radomiu, zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 556, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1850 r. do grudnia 1854 r.

¹¹⁰ ZPA, cz. 6, t. 1, s. 173.

¹¹¹ A. Okolski, *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, t. 1, Redakcja Biblioteki Umiejętności Prawnych, Warszawa 1881.

Jej decyzji podlegała niemal każda sfera działalności aresztów policyjnych. Ten ogólny nadzór był sprawowany przede wszystkim przez wydawanie obowiązujących na terenie całego kraju aktów prawnych regulujących zasady funkcjonowania i organizacji tych jednostek. Jednym z ważniejszych była instrukcja z 1829 r., określająca podstawowe zasady ich działalności. W kolejnych latach była ona uzupełniana przez reskrypty dotyczące m.in.: kategorii aresztantów, którzy mogą być umieszczani w tych ośrodkach, czasu pobytu w areszcie, zasad przeprowadzania kontroli, możliwości urządzania w jednym miejscu różnego rodzaju aresztów, odpowiedzialności burmistrzów za należyty zarząd aresztem, zasad przeprowadzania remontów, taryfy żywnieniowej, obowiązków sprawozdawczych.

Oprócz aktów ogólnokrajowych duże znaczenie miały też reskrypty obowiązujące jedynie w danym województwie, a nawet w poszczególnych jednostkach, co wynikało z istotnych różnic w sytuacji każdego z aresztów, choćby z uwagi na liczbę aresztantów. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych oddzielnie dla każdego z aresztów ustalała etat, liczbę strażników, wysokość pensji pracowników służby więziennej, wyrażała zgodę na podniesienie stawki żywnieniowej czy zawarcie umowy najmu lokalu. Ważne były też podejmowane przez komisję rządową decyzje nakładające obowiązki sprawozdawcze lub kontrolne.

Zgodnie z instrukcją z 1829 r. bezpośredni nadzór nad aresztami policyjnymi w miastach powiatowych należał do komisarzy obwodowych, a w miastach wojewódzkich do komisji wojewódzkich (komisarza wydziału policyjno-wojskowego), do których zadań należało odbywanie częstych rewizji aresztów i pociąganie do odpowiedzialności władz miejskich za nieprzestrzeganie obowiązujących przepisów¹¹². Przepisy te były bardzo ogólnikowe, nie sprecyzowano tego, jak często powinno dochodzić do rewizji ani jakie sankcje organy administracji rządowej mogą nakładać na władze miejskie.

Nie zawsze wywiązywano się z obowiązku nadzoru. Rząd Gubernialny Warszawski na skutek otrzymanego raportu o złym stanie aresztów policyjnych w powiecie rawskim w piśmie z 7/19 listopada 1863 r. do Naczelnika Powiatu Rawskiego zarządził:

Naczelnicy powiatowi nie powinni pomijać żadnej sposobności mogącej nastęrczyć im przekonanie się, czy wydane w tej mierze przez władze wyższe przepisy z całą ścisłością [...] są spełnione. Nadto wkłada obowiązek na Naczelnika Powiatu i Jego Pomocnika, aby przy każdym, o ile można, przejeździe swoim odbywali rewizje aresztów względem nadużyć lub nieporządków¹¹³.

¹¹² ZPA, cz. 6, t. 1, s. 15.

¹¹³ Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim, zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego [b.p.].

W piśmie Gubernatora Cywilnego Płockiego z 21 października / 2 listopada 1863 r. do naczelników powiatowych napisano:

Inspektor Objazdowy Więzień, odbywając w roku zeszłym rewizję niektórych aresztów detencyjnych, zwiedził zarazem areszta policyjne znajdujące się w tych samych domach co i detencyjne, przy rewizji takowej okazało się: że areszta rzeczzone są nieporządnie utrzymywane, bez należytego nadzoru i niezaopatrzone we właściwe potrzeby, a aresztanci wszędzie prawie nie dostają ciepłej strawy, że w nich zatrzymywani są aresztanci bez dostatecznego powodu [...], dlatego też polecam Naczelnikowi Powiatu bezzwłoczne sprawdzenie i usunięcie poważnych nieporządków¹¹⁴.

8

Zasady działania aresztów policyjnych w dużym stopniu opierały się na wykształconej praktyce oraz przepisach dotyczących organizacji i funkcjonowania aresztów detencyjnych, co z jednej strony wynikało z podobieństw między tymi rodzajami aresztów i częstego urządzania ich w jednym lokalu, a z drugiej – z istotnych braków legislacyjnych w zakresie aresztów policyjnych.

Władze miejskie od samego początku miały problem z zapewnieniem odpowiednich miejsc na areszty policyjne. Brak regulacji prawnych dotyczących organizacji lokali skutkowało fatalnym stanem tych jednostek. Wydanie przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych i Duchownych instrukcji w 1829 r. niewiele zmieniło.

Areszty policyjne pozostawały pod bezpośrednim zarządem burmistrzów (prezydentów). Przepisy administracyjne nie regulowały jednak precyzyjnie zakresu ich obowiązków. Ustalono je w drodze praktyki na wzór organizacji aresztów detencyjnych. W ramach czynności zarządczych urzędnicy ci dostarczali żywność, zapewniali oświetlenie, opał i inne niezbędne utensylia. Czynności nadzorcze ograniczały się głównie do odbywania kwartalnych rewizji, mających na celu kontrolę stanu ludności i ogólnego stanu aresztu.

Instrukcja z 1829 r. pomijała zagadnienie praw i obowiązków aresztantów policyjnych. Być może wynikało to z założenia, że osadzenie w areszcie policyjnym może trwać najwyżej trzy dni. Pewne zasady ustalono w praktyce wykształconej na podstawie przepisów dotyczących organizacji i funkcjonowania aresztów detencyjnych. Osadzeni mieli prawo do wyżywienia (choć porcje były raczej głodowe), w razie potrzeby starano się dostarczać potrzebną odzież i zapewnić podstawową opiekę lekarską. Brak materiałów źródłowych nie pozwolił odtworzyć praktyki

¹¹⁴ Archiwum Państwowe w Płocku, zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867 [b.p.].

dotyczącej reguł zachowania obowiązujących aresztantów. Wiadomo jedynie, że byli oni kierowani przez władze miejskie do robót wewnętrznych i zewnętrznych, a nieprecyzyjne regulacje w tym zakresie prowadziły do istotnych nadużyć.

Niewiele zachowało się informacji na temat służby więziennej. Nie da się jednoznacznie stwierdzić, czy pracownicy aresztów policyjnych spełniali warunki formalne przyjęcia do służby cywilnej. Można jedynie wskazać, że przepisy te miały zastosowanie tam, gdzie dozorczy byli powoływani do pracy jednocześnie w obu rodzajach aresztów. W przypadku stróżów najprawdopodobniej najczęściej je pomijano. Podstawowym problemem władz miejskich była jednak niewystarczająca liczba kandydatów do służby, co wynikało z bardzo niskiego wynagrodzenia.

Większość problemów związanych z prawidłowym funkcjonowaniem aresztów policyjnych wynikała niewątpliwie z niedofinansowania tych jednostek. Od 1822 r. miały one być finansowane z funduszy miejskich, jednakże w kolejnych latach szybki rozrost ich funkcji spowodował, że kasy miejskie nie były w stanie samodzielnie ponosić wszystkich wynikających z tego obciążeń. Od lat 40. XIX w. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych wydawała rozporządzenia mające na celu zapewnienie dodatkowych źródeł finansowania, co na pewno (choć nieznacznie) poprawiło sytuację aresztów policyjnych.

Ogólny nadzór nad aresztami policyjnymi sprawowała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych. Organ ten wydawał decyzje dotyczące zasad ich organizacji i funkcjonowania, choć wykazano w tym zakresie daleko idące braki legislacyjne. Bezpośredni nadzór sprawowany był przez niższe władze administracji rządowej. Niestety zachowało się niewiele informacji na ten temat poza dokumentami potwierdzającymi występujące uchybienia.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Główne Akt Dawnych:

zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 193, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego dotyczące się więzień policyjnych po miastach Królestwa Polskiego;

zespół nr 191, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 7750, Akta dotyczące się aresztów policyjnych: część 2.

Archiwum Państwowe w Częstochowie, zespół nr 1, Akta miasta Częstochowy, sygn. 313, Akta kasy ekonomicznej miasta Częstochowy w przedmiocie więzienia detencyjnego i policyjnego.

Archiwum Państwowe w Kaliszu, zespół nr 1, Naczelnik Powiatu Kaliskiego, sygn. 776, Administracja aresztu detencyjnego i policyjnego w Kaliszu.

Archiwum Państwowe w Lublinie:

zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1033, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1852–1853;

zespół nr 22, Akta miasta Lublina, sygn. 1036, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1860–1864;

zespół nr 37, Akta miasta Kazimierza Dolnego, sygn. 112, Akta szczegółowe Magistratu Miasta dotyczące się aresztu policyjno-detencyjnego 1850–1867;

zespół nr 125, Naczelnik Powiatu Łukowskiego, sygn. 2, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1845–1866.

Archiwum Państwowe w Łodzi:

zespół nr 2074, Akta miasta Pabianic, sygn. 307, Akta dotyczące się ustanowienia stróży etatowych przy areszcie detencyjnym, osadzenia w takowym za różne przewinienia osób i zdawania władzom wyższym raportów 1845–1846;

zespół nr 2135, Akta miasta Tuszyna, sygn. 174, Akta Urzędu Muncypalnego miasta Tuszyna w przedmiocie aresztu policyjnego.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim:

zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 776, Akta dotyczące się aresztu policyjnego i sądowego od 5 października 1833 r. do 26 grudnia 1869 r.;

zespół nr 11, Akta miasta Piotrkowa, sygn. 778, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego 1854–1866.

Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim oddział w Tomaszowie Mazowieckim,

zespół nr 7, Akta miasta Tomaszowa Mazowieckiego 1830–1944, sygn. 165, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

Archiwum Państwowe w Płocku:

zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 4, Akta generalne aresztu policyjnego 1829–1867;

zespół nr 1, Magistrat Miasta Płocka, sygn. 554, Akta utensyliów aresztów 1836–1846.

Archiwum Państwowe w Radomiu:

zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 555, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1847 do 26 stycznia 1850;

zespół nr 1, Akta miasta Radomia, sygn. 556, Akta dotyczące się aresztu detencyjnego od stycznia 1850 r. do grudnia 1854 r.;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10697, Akta ogólne aresztów detencyjnych 1837–1849;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10698, Akta dotyczące aresztów detencyjnych 1850–1855;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10699, Akta dotyczące się aresztów detencyjnych 1855–1871;

zespół nr 58, Rząd Gubernialny Radomski, sygn. 10702, Akta dozorców przy aresztach detencyjnych 1852–1869.

Archiwum Państwowe w Toruniu oddział we Włocławku, zespół nr 71, Akta miasta Włocławek, sygn. 120, Akta dotyczące się aresztu policyjnego.

Źródła drukowane

Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. 2.

Zbiór przepisów administracyjnych Królestwa Polskiego, Wydział Spraw Wewnętrznych, cz. 6: *O aresztach i więzieniach*, t. 1, Warszawa 1868.

Literatura

Bieda J., *Areszty detencyjne w Królestwie Polskim 1815–1868. Z badań nad powstawaniem nowożytniej administracji na ziemiach polskich*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2023.

Bieda J., *Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1817–1867. Część I*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego” 2019, t. 22, s. 107–126, <https://doi.org/10.34697/2450-6095-sdpipp-22-006>.

Okolski A., *Wykład prawa administracyjnego oraz prawa administracyjnego obowiązującego w Królestwie Polskiem*, t. 1, Redakcja Biblioteki Umiejętności Prawnych, Warszawa 1881.

Smyk G., *Korpus urzędników cywilnych w guberniach Królestwa Polskiego w latach 1867–1915*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2004

JUSTYNA BIEDA

DR, UNIWERSYTET ŁÓDZKI

<https://orcid.org/0000-0003-0231-7936>

Organizacja i funkcjonowanie aresztów policyjnych w Królestwie Polskim w latach 1815–1868. Część II

Artykuł jest kolejnym opracowaniem ukazującym zasady funkcjonowania i organizacji aresztów policyjnych utworzonych w 1817 r. na mocy rozporządzenia Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji. Analizie zostały poddane przepisy administracyjne wydawane przez centralne organy administracji rządowej oraz dokumenty zgromadzone w archiwach państwowych. Materiał źródłowy, choć mocno ograniczony, pozwala na poczynienie pewnych ustaleń.

Zasady działania aresztów policyjnych w dużym stopniu opierały się na wykształconej praktyce oraz przepisach dotyczących organizacji i funkcjonowania aresztów detencyjnych, co wynikało z podobieństw między tymi rodzajami aresztów i tego, że często organizowano je w jednym lokalu, a także z istotnych braków legislacyjnych w zakresie regulacji dotyczących aresztów policyjnych. Od samego początku nie było odpowiednich lokali, co skutkowało fatalnym stanem tych jednostek. Pozostawały one pod bezpośrednim zarządem burmistrzów (prezydentów), którzy dostarczali żywność, zapewniali oświetlenie, opał

i inne niezbędne utensylia, a także byli zobowiązani do przeprowadzania rewizji mających na celu kontrolę stanu ludności i ogólnego stanu aresztu. Osadzeni mieli prawo do żywienia (choć raczej były głodowe), w razie potrzeby starano się dostarczać potrzebną odzież i zapewnić podstawową opiekę lekarską. O zasadach zachowania, które obowiązywały osadzonych, niewiele wiadomo. Na pewno wykorzystywano ich do robót wewnętrznych i prac publicznych. Równie skąpe informacje są dostępne na temat służby więziennej. Na pewno niedofinansowanie tych jednostek, a co za tym idzie – niskie wynagrodzenia były powodem dużych braków kadrowych.

Słowa kluczowe: historia prawa, areszt, kryminalistyka, prawo karne, Królestwo Polskie

JUSTYNA BIEDA

PHD, ASSISTANT PROFESSOR, UNIVERSITY OF LODZ

<https://orcid.org/0000-0003-0231-7936>

*Organization and Functioning of Police Arrests in the Kingdom of Poland
in the Years 1815–1868.
Part II*

This article is another study presenting the principles of operation and organization of police arrests established in 1817 under the ordinance of the Government Commission for Internal Affairs and Police. Administrative regulations issued by central government administration bodies and documents collected by state archives will be analyzed. The source material, although scarce, allows specific conclusions to be drawn.

The principles of the operation of police arrests were based to a large extent on developed practice and regulations regarding the organization and operation of detention centres, which undoubtedly resulted, on the one hand, from the similarity of both types of arrests and their frequent use of one premises, and, on the other hand, from the significant legislative shortcomings in the field of police arrests.

From the very beginning, there was a lack of suitable premises, which resulted in the terrible condition of these units. They remained under the direct management of mayors (presidents), who provided food, light, fuel and other necessities, and were also obliged to conduct searches aimed at controlling the population and the general condition of the detention facilities. Inmates had the right to food (although this was barely sufficient for survival), and, if necessary, efforts were made to provide the necessary clothing or provide basic medical care. We know little about the rules of behaviour applicable to inmates, although they certainly applied to both internal and public work. We have similarly scant information about the prison service, although we certainly know that the lack of funding for these units and, consequently, low salaries were the reason for significant staff shortages.

Keywords: history of law, arrest, criminology, criminal law, Kingdom of Poland

